

14 marzec, Wtorek

Z samego rana ruszyliśmy do szkoły, w której to miałyśmy sprzedawać ciasta. Najpierw przyszykowałyśmy nasze stoiska, rozwiesiłyśmy plakaty oraz rozłożyłyśmy ciasta. Następnie przez dwie przerwy sprzedawałyśmy je. Udało nam się zarobić, ponieważ na tym polegało to zadanie. Po wykonaniu tej czynności całą grupą wraz z uczniami szkoły Ryburn udaliśmy się do miasteczka Sowerby Bridge. W tym właśnie miejscu dostaliśmy kolejne polecenie, które polegało na zadawaniu pytań odnośnie prowadzonej firmy pracownikom bądź właścicielom sklepów. Potem zwiedziliśmy to miasto oraz mieliśmy czas wolny. Pod sam wieczór udaliśmy się do indyjskiej restauracji, w której to po zjedzeniu kolacji mieliśmy różne gry w grupach. Następnie wszyscy się rozeszli.

15 marzec, Środa

Ten dzień spędziliśmy cały dzień w szkole, ponieważ dotyczył on podzielenia się na grupy z innymi krajami oraz stworzenia własnej reklamy. Polegało to na zrobieniu własnego loga, sloganu, prezentacji oraz filmu. Produkt, który każda grupa musiała zaprezentować to duży kubek na Colę pomieszany z popcornem – „Pop Squared”. W tym dniu dominowało pełne skupienie pomieszczone z chwilami śmiechu i radości. Wszyscy ze sobą współpracowali oraz dali z siebie wszystko. Po tym wydarzeniu, ok. godziny 16 udaliśmy się do rodzin oraz hoteli.

16 marzec, Czwartek

Ten dzień był niezwykle produktywny. Udaliśmy się wtedy do Yorku – miasta niezwykle urokliwego oraz pięknego. Zwiedziliśmy dużo miejsc, m.in. York Minister, ogromną i bogato zdobioną katedrę, w której to dostaliśmy kolejne zadania. Mieliśmy odnaleźć różne symbole i zaznaczyć je na mapie, którą dostaliśmy wcześniej. Przed odwiedzeniem tejże Katedry udaliśmy się do „National Railway Museum”. Dotyczyło ono historii transportu kolejowego oraz jego wpływu na społeczeństwo Wielkiej Brytanii. Po zwiedzeniu tych dwóch miejsc, przyszedł czas na „słodką przyjemność”. Wybraliśmy się do Fabryki Czekolady „York’s Chocolate Story”. Byliśmy tam oprowadzani, dowiedzieliśmy się jak powstaje czekolada oraz posłuchaliśmy jej historii. Zrobiliśmy także własne czekoladowe lizaki oraz kupiliśmy słodkie pamiątki. Po tym czasie mieliśmy czas wolny, a następnie udaliśmy się do punktu zbiórki i późnym wieczorem wróciliśmy do Halifaxu.